

Skubas, Kosmos

Spogląda jak świat w oddali
Rozmywa się lecz ciągle trwa
I nie ma go już w nim wcale
Choć przenieść się tam by chciał

Odkąd podąża w nieznane
Lśnią jego oczy złaknione
I nie znajdzie szczęścia wśród planet
Chłodnych niebieskich ciał
Zwiedził już cały kosmos

To co się mieni w otchłani
Niewielkie jest jak jego łza
Czas który mierzył latami
Znika za mgławicą gwiazd

Odkąd podąża w nieznane
Lśnią jego oczy złaknione
I nie znajdzie szczęścia wśród planet
Chłodnych niebieskich ciał
Zwiedził już cały kosmos